VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 68)**

z dnia 19 czerwca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 68)

19 czerwca 2013 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Mariusza Błaszczaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła i zaopiniowała dla Komisji Finansów Publicznych:

– sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku /druk nr 1414/ wraz z analizą NIK w zakresie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy, dochody i wydatki;

– sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku /druk nr 1414/ w zakresie części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli, dochody i wydatki.

W posiedzeniu udział wzięli: **Bartosz Staszewski** naczelnik wydziału w Departamencie Reformy Finansów Publicznych Ministerstwa Finansów, **Wojciech Misiąg** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami oraz **Iwona Hickiewicz** główna inspektor pracy wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Wybiła godzina jedenasta. Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stwierdzam kworum.

Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie widzę. Stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego posiedzenia – rozpatrzenia i zaopiniowała dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku /druk nr 1414/ wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli w zakresie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy.

Proszę przedstawiciela Państwowej Inspekcji Pracy o przedstawienie wykonania budżetu państwa w zakresie części budżetowej 12. Pani minister, proszę bardzo.

Główna inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, przedłożyliśmy informację z wykonania budżetu Państwowej Inspekcji Pracy za rok 2012 w układzie sprawdzonym, dotychczasowym, czyli w pierwszej części informacja z realizacji zadań Państwowej Inspekcji Pracy w zeszłym roku, a następnie informacja z wykonania budżetu, wydatki i dochody, w układzie tradycyjnym i w układzie budżetu zadaniowego. W związku z tym, że informacja jest szczegółowa, moje wystąpienie będzie dotyczyło spraw najważniejszych.

Rozpocznę wystąpienie od omówienia dochodów Państwowej Inspekcji Pracy w ub. roku. Plan dochodów, zgodnie z ustawą budżetową, wynosił 3290 tys. zł, wykonanie natomiast – 4758 tys. zł, co stanowiło 144,6 proc. planu. Główną pozycję planu stanowiły dochody w kwocie 2023 tys. zł z tytułu grzywien w celu przymuszenia oraz z tytułu kar pieniężnych nakładanych przez inspektorów pracy. Wykonanie tych dochodów wyniosło 2831 tys. zł, a więc o 808 tys. zł więcej, niż zaplanowano. Opracowując projekt budżetu na ub. rok, mieliśmy podstawę do bardzo ostrożnego szacowania dochodów z tytułu kar

pieniężnych nakładanych przez inspektorów pracy z ustawy o transporcie drogowym, gdyż trwały wówczas prace nad zmianą ustawy o transporcie drogowym, które to zmiany mogły spowodować zmniejszenie wpływów z tytułu tych kar. Niższe wpływy z tego tytułu w roku 2012 w stosunku do wykonania w 2011 roku o kwotę 1045 tys. zł potwierdziły nasze przewidywania. W 2011 roku dochody te wyniosły 3541 tys. zł, a w 2012 roku 2496 tys. zł.

Na wyższe wykonanie łącznego planu dochodów od założonego w ustawie budżetowej miały wpływ również nie planowane przez nas dochody z kar umownych z tytułu nienależytego wykonania umów na dostawę towarów i usług, zapłacone przez kontrahentów urzędu w kwocie 190 tys. zł, jak też uzyskane wyższe, niż zakładano, dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych czy też usług świadczonych przez Ośrodek Szkolenia Inspekcji Pracy we Wrocławiu dla kontrahentów zewnętrznych. Celem świadczenia tych usług jest maksymalne wykorzystanie posiadanej bazy i uzyskanie wpływów do budżetu państwa. Wyższe dochody to również wynik wycofania i sprzedaży większej liczby, niż pierwotnie zakładano, wyeksploatowanych samochodów służbowych oraz uzyskanych wpływów ze zwrotu wydatków z lat poprzednich , nadpłaconych składek emerytalno-rentowych i odszkodowań.

Nie wszystkie zaplanowane dochody udało nam się uzyskać w takiej wysokości, jak planowaliśmy, np. o 15 tys. zł mniej uzyskaliśmy ze sprzedaży wydawnictw Ośrodka Szkolenia we Wrocławiu, co może wynikać z kryzysu lub większej dostępności na rynku wydawniczym wydawnictw o podobnej tematyce. Nie uzyskaliśmy także planowanych 49 tys. zł dochodów z wpłat za egzamin na rzeczoznawców bhp, gdyż w ub. roku nie było zainteresowanych zdobyciem takich uprawnień. Oczywiście, nie ponieśliśmy również żadnych kosztów z tym związanych.

Podsumowując dochody, chciałabym jednak podkreślić, że przy tak wielu niewiadomych przy szacowaniu dochodów wielkość wykonania świadczy o rzetelnym ich planowaniu.

Jeśli chodzi o wydatki, to działalność Państwowej Inspekcji Pracy w tym zakresie można podzielić na dwie grupy: nadzór i kontrola oraz prewencja, w tym promocja ochrony pracy. Wydatki tych dwóch grup są planowane i rozliczane, odpowiednio, w rozdziale 75 101 oraz rozdziale 75 195. W ub. roku plan wydatków rozdziału 75 101 zgodnie z ustawą budżetową wynosił 279.529 tys. zł, po zmianach dokonanych decyzją ministra finansów – 279.390 tys. zł, a plan rozdziału 75 195 – 4315 tys. zł, a więc łącznie plan wydatków urzędu w ub. roku to kwota 283.705 tys. zł.

Wykonanie planu wydatków wyniosło 273.597 tys. zł, co stanowiło 96,4 proc. planu po zmianach, w tym wykonanie wydatków rozdziału 75 101 wyniosło 269.453 tys. zł, co stanowiło 96,4 proc. planu, a rozdziału 75 195 wyniosło 4144 tys. zł, czyli 96 proc. planu.

Niższe wykonanie planu to przede wszystkim: w grupie wynagrodzeń i pochodnych decyzja ministra finansów o nieprzekazywaniu składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy od wynagrodzeń pracowników za grudzień ub. roku, a w grupie pozostałych wydatków to przede wszystkim wynik oszczędności uzyskanych w przeprowadzanych postępowaniach przetargowych, oszczędne gospodarowanie środkami publicznymi i zwrot kosztów przy zagranicznych wyjazdach służbowych. W grupie wydatków majątkowych zgłoszona ministrowi finansów blokada wydatków planowanych na zakup systemu finansowo-księgowego, rezygnacja z zakupu piętra dla Oddziału IP Rzeszów w Krośnie w związku z pojawieniem się szansy na pozyskanie siedziby z zasobów skarbu państwa, przetargi na Wortal, w wyniku których w 2012 roku nie udało się wyłonić wykonawcy, niewywiązanie się wykonawcy z modernizacji przejętej z zasobów skarbu państwa siedziby na potrzeby oddziału w Pile.

Wydatkowane środki pozwoliły na zrealizowanie wszystkich postawionych urzędowi zadań, zarówno w zakresie nadzoru i kontroli, jak i prewencji oraz promocji. Pozwoliły równnież na doposażenie jednostek w niezbędny sprzęt lub wycofanie z eksploatacji przestarzałego sprzętu, głównie komputerów przenośnych i stacjonarnych wraz z oprogramowaniem, wycofanie części starych i wyeksploatowanych samochodów i zastąpienie ich nowymi, zbudowanie i wdrożenie systemu poczty elektronicznej we wszystkich

naszych jednostkach. Wydatki te zostały szczegółowo omówione w przedłożonym wysokiej Komisji materiale, dlatego też pozwoliłam sobie wspomnieć tylko o niektórych, najważniejszych.

Dziękuję bardzo. Oczywiście, w razie pytań jesteśmy do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie informacji o wynikach kontroli wykonania budżetu państwa w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Pan prezes. Proszę bardzo.

Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Wojciech Misiąg:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, to będzie jeszcze krótsza informacja. Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie wykonanie budżetu. Zgodnie z zasadami, z którymi prowadzimy kontrole, w tym roku nie kontrolowaliśmy w Inspekcji Pracy dochodów, przeprowadziliśmy czysto formalną kontrolę. To się bierze stąd, że dochody Państwowej Inspekcji Pracy to 0,002 proc. dochodów całego budżetu, czyli w skali całego budżetu nie miało to znaczenia.

Nie stwierdziliśmy nieprawidłowości w wydatkach, nie stwierdziliśmy nieprawidłowości ani w rachunkowości budżetowej, ani w sprawozdawczości, nie formułowaliśmy wniosków pokontrolnych po tej kontroli.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę posła Jarosława Piętę o przedstawienie koreferatu.

Poseł Jarosław Pięta (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, pozwolicie, że nie będę ponownie omawiał takich kwestii, jak: dochody, wydatki czy też budżet zadaniowy. O tym mówiła pani minister. Nie będę się również odnosił do zatrudnienia i wynagrodzeń, ponieważ stan de facto nie uległ zmianie w stosunku do roku poprzedniego.

To już szósty rok, kiedy referuję budżet Państwowej Inspekcji Pracy i w zasadzie po raz kolejny mogę powiedzieć, że Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie, BAS oceniło pozytywnie, niemniej jednak wychwyciłem kilka elementów, które warto podkreślić. Przede wszystkim to, że realizacja wydatków przyczyniła się do efektywnego wykorzystania środków finansowych i wypełniania wszystkich zadań nałożonych na Państwową Inspekcję Pracy. Ze szczególną satysfakcją przyjmuję stwierdzenie, że pozytywny jest rozwój działalności promującej zagadnienia ochrony pracy oraz spadek wydatków na bieżące funkcjonowanie Państwowej Inspekcji Pracy, bo jako osoba, która odnosiła się w imieniu Komisji do sprawozdania Państwowej Inspekcji Pracy, również wskazywałem na te elementy.

W związku z powyższym, proponuję przyjęcie pozytywnej rekomendacji budżetu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę.

Przypominam, że poseł koreferent zgłosił wniosek o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu państwa w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja wniosek ten przyjęła. Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy.

Do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w zakresie części budżetowej 12 proponuję upoważnić pana posła Jarosława Piętę. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła ten wniosek. Sprzeciwu nie słyszę.

Przechodzimy do rozpatrzenia i zaopiniowania sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku w zakresie części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli.

Dziękuję pani minister, dziękuję państwu.

Proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie wykonania budżetu państwa w zakresie części budżetowej 07. Proszę bardzo, panie prezesie.

Wiceprezes NIK Wojciech Misiąg:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Nie mogę zacząć tym razem, jak przy budżecie Państwowej Inspekcji Pracy, to znaczy nie mogę powiedzieć, że oceniliśmy się pozytywnie, bo to jest państwa rola. Jeśli państwo pozwolą, dokonałbym dość krótkiego wprowadzenia, ponieważ państwo materiały pisemne mają, rewelacji w wykonaniu budżetu żadnych nie było. Jest ze mną dyrektor generalny, pan Marek Chodkiewicz, jest główna księgowa, pani Grażyna Brzezińska, gdyby więc potrzebne były dodatkowe wyjaśnienia, będę ich prosił o wsparcie mnie.

A z ważnych rzeczy powiedzieć chciałem tyle: budżet Najwyższej Izby Kontroli został po stronie dochodowej zrealizowany z dużą nadwyżką, mamy prawie dwukrotnie więcej dochodów niż planowano. Mało nas to cieszy, prawdę powiedziawszy, gdyż główna przyczyna, dla której dochody są wyższe, to kary umowne od wykonawców za nieterminowe wykonanie pewnych prac remontowych i informatycznych, które były dla NIK prowadzone.

Po stronie wydatków – co się wydaje ważniejsze, bo cała kwota dochodów to 800 tys. zł z niewielkim kawałkiem, czyli kwota dla budżetu mało znacząca – zaplanowano na 2012 rok 261.705 tys. zł i wydatki w takiej dokładnie wysokości zostały zrealizowane. W strukturze wiele się nie zmieniło, tzn. nadal mniej więcej dwie trzecie całego budżetu to wydatki osobowe, to największa pozycja wydatków.

Drugie co do wielkości są wydatki rzeczowe, niewielką stosunkowo część, bo w tej chwili znacznie, niestety, mniej niż 10 proc. zajmują wydatki inwestycyjne. Tak, jak sygnalizowałem już przy omawianiu planu pracy, wisiała nad nami groźba zmiany składek na ubezpieczenie społeczne. Ta zmiana rzeczywiście nastąpiła, w związku z czym w tej jednej pozycji plan okazał się niewystarczający, nasze wydatki na składki na ubezpieczenia społeczne musiały być wyższe niż zaplanowane, po wprowadzeniu pod koniec roku wyższej składki rentowej już nie dokonywano zmian w naszym planie. Trzeba było poszukać miejsca na sfinansowanie tego wydatku. Częściowo udało się to znaleźć przez niewykonanie pełnego planu wynagrodzeń. Wynagrodzenia właściwe zostały zrealizowane na poziomie poniżej planowanego, ale również konieczne były pewne cięcia w inwestycjach.

Inwestycje są o mniej więcej 10 proc. poniżej planu, co wynika, z jednej strony z – już przeze mnie sygnalizowanych – opóźnień w wykonaniu niektórych zadań inwestycyjnych, ale również stąd, że szukając środków na pokrycie tej zwiększonej składki, musieliśmy niektóre inwestycje ważne i potrzebne, ale nie takie, które muszą być wykonane w danym roku, przełożyć. To spowodowało, że wykonanie planu inwestycyjnego jest niepełne.

Drugą istotną pozycją oprócz składki, gdzie wydatki są większe niż w roku poprzednim , są remonty. Jesteśmy w dalszym ciągu w trakcie dość poważnego remontu głównego gmachu, niezależnie od prac prowadzonych w delegaturach. Państwo wiecie, że mieścimy się w budynku już prawie zabytkowym, a w każdym razie w takim, który w dalszym ciągu wymaga dostosowywania do współczesnych potrzeb i to, niestety, musi nas trochę kosztować.

Z innych kwestii. Mamy zupełnie śladowe należności, czyli to, co NIK miała pobrać, pobrała. Łączna kwota należności pozostałych na koniec roku to dwadzieścia parę tysięcy zł. Nie mamy zobowiązań wymagalnych, tak jak i w poprzednich latach. Te zobowiązania, które wykazujemy to płatności naliczone na koniec 2012 roku, ale do zapłaty w 2013. I głównie są to dwie kwestie, tzn. przede wszystkim „trzynastka", która, wykazywana już na koniec roku jako zobowiązanie, do zapłacenia jest do końca pierwszego kwartału, oraz PIT od wynagrodzeń, i od „trzynastki", i od tych wynagrodzeń, które były wypłacone w grudniu, a które są do zapłaty w styczniu. Innych dużych pozycji w zasadzie w zobowiązaniach nie mamy.

Chciałem też powiedzieć, że od strony rzeczowej Najwyższa Izba Kontroli, mimo iż pracuje w dość ciężkich warunkach – o tym jeszcze za moment trzy słowa – nie zwolniła tempa. W 2012 roku łącznie prowadzono 727 kontroli, tj. 201 kontroli planowych,

sto osiemdziesiąt parę skończonych w 2012 roku, 19 takich, które planowo zaczęliśmy w roku 2012, ale kończymy dopiero w 2013, ponad 520 kontroli doraźnych. Sejmowi przedstawiliśmy prawie 200 informacji.

Chciałem też zwrócić uwagę, że w dalszym ciągu utrzymujemy się na niezmienionym stanie zatrudnienia. Przy okazji chciałem zasygnalizować pewną nieścisłość. Jeżeli pan przewodniczący uzna za stosowne, będę prosić dyrektora generalnego o dokładniejsze informacje w kwestii nieścisłości w materiale Biura Analiz Sejmowych dotyczących zatrudnienia. Zdarzyło się bowiem tak, że pojawiły się tam dwie wielkości nieporównywalne z lat 2011 i 2012, i może to dawać trochę błędny obraz tego, co się u nas z zatrudnieniem dzieje. Praktycznie zatrudnienie jest niezmienne.

Chciałem też zauważyć, że łączna kwota wydatków NIK, te 261.700 tys., to kwota o 1,5 proc. większa niż nasze wydatki w roku 2011, co oznacza ponad dwuprocentowy spadek realnej wartości wydatków. Przy utrzymującej się praktycznie blokadzie wynagrodzeń, przy stałym stanie zatrudnienia utrzymujemy intensywność, liczbę kontroli, mimo że – co też chciałbym zasygnalizować – nowa procedura przyśpieszaniu kontroli nie sprzyja. Procedury odwoławcze są dłuższe. Dość wyraźnie odczuwamy też pozornie mało istotną zmianę w ustawie o Najwyższej Izbie Kontroli, mianowicie zmianę formuły powodów, dla których można składać zastrzeżenia. W poprzedniej wersji kontrolowani mogli składać zastrzeżenia w stosunku do ocen i wniosków zawartych w wystąpieniu pokontrolnym. Dzisiaj ustawa mówi o zastrzeżeniach do wystąpienia. W związku z tym mamy do czynienia z bardzo wieloma zastrzeżeniami odnoszącymi się do czysto redakcyjnych kwestii w wystąpieniu, właściwie bez zmiany merytorycznej wartości wystąpienia. Ale wszystkie takie zastrzeżenia, nawet jeśli mają charakter czysto redakcyjny, wymagają rozpatrzenia, jeżeli są to zastrzeżenia zgłaszane ze szczebla ministerialnego czy organów władzy, wymagają rozpatrzenia przez kolegium. To niewątpliwie wymagało dodatkowej pracy i utrzymanie liczby kontroli z poprzednich lat zawdzięczamy temu, że jednak cały czas pracujemy nad tym, by sprawność kontroli była jeszcze wyższa i dzięki temu udaje nam się, mimo – jak powiedziałem – nie najbardziej sprzyjających warunków utrzymać zakres kontroli, utrzymać intensywność naszej pracy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Pan dyrektor jeszcze w tej sprawie? Czy pan prezes?

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:

Jeżeli można, to chciałby wyjaśnić tę małą nieścisłość, która się wkradła do opinii BAS. Polega na tym, że używamy jakby dwóch liczb, określając stan zatrudnienia. Nasza rachunkowość do celów wyliczania średniej w zarobkach używa liczby rzeczywiście zatrudnionych w Najwyższej Izbie, kadry natomiast używają liczby osób wraz z osobami urlopowanymi i przebywającymi na urlopach bezpłatnych, bo jak gdyby więcej nie mogą zatrudnić. I tutaj jest pewna nieścisłość, bo raz BAS użyło średniej rocznej używanej przez rachunkowość, a raz liczby osób rzeczywiście zatrudnionych. I to może budzić pewne kontrowersje, bo te dwie liczby są troszkę inne. Ale generalnie chciałbym powiedzieć, że stan personalny wynosił na koniec 2011 roku 1643, 7, a na koniec roku 2012 – 1662. Tak że tymi liczbami należy operować.

To tylko gwoli wyjaśnienia . Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę pana posła Arkadiusza Czartoryskiego o przedstawienie koreferatu.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie prezesie, rzeczywiście, Najwyższa Izba Kontroli jest instytucją, która funkcjonowała w roku 2012 w pewnej stabilności, trwałości w stosunku do poprzednich lat. Zgoda tutaj z panem prezesem, że żadnych spektakularnych wydarzeń w sensie oceny budżetu nie można wychwycić. Zarówno stabilizacja budżetowa, jak i stabilizacja w zatrudnieniu skutkowała tym, że istotnie to, co najbardziej jest przez nas pożądane, czyli raporty z kontroli Najwyższej Izby Kontroli spływały

do parlamentu i w wielu sytuacjach były przedmiotem debaty nie tylko w parlamencie i rządzie, ale też potężnej debaty publicznej i generalnie oceniając budżet, należy pamiętać, że te zadania są polskiemu państwu potrzebne i są wykonywane.

Z dostępnych dokumentów – czyli opinii w sprawie wykonania budżetu Najwyższej Izby Kontroli skierowanej przez BAS, audytu wewnętrznego sporządzanego w Najwyższej Izbie Kontroli i informacji Najwyższej Izby Kontroli na temat wykonania budżetu za 2012 rok – wynika, że wykonanie to nie budzi zastrzeżeń.

Łączna kwota wydatków NIK w 2012 roku wynosiła 261.705 tys. i została wykonana w 100 proc. W stosunku do 2011 roku NIK zrealizowała wydatki wyższe o 1,5 proc. w ujęciu nominalnym.

Plan dochodów został wykonany w 107 proc. zaplanowanych środków. Jak mówił pan prezes, podczas realizacji budżetu NIK dokonywano przenoszenia środków, ale odbywało się to zgodnie z regułami budżetowymi.

Wynagrodzenia osobowe – już była o tym mowa – mają największy udział, prawie 80 proc. wydatków Najwyższej Izby Kontroli. Wydatki bieżące – 280 tys., co stanowi 10 proc. wydatków Izby. Nakłady inwestycyjne – 16.658 tys., tj. 6,4 proc. Koszty podróży służbowych krajowych i zagranicznych zwróciły moją uwagę – 2, 2 proc. Szczerze powiem, spodziewałem się, że będzie to większa część budżetu, bo jednak to jest specyfika pracy Najwyższej Izby Kontroli.

Jak powiedziałem na początku, pozytywnie oceniam i zgłaszam wniosek, by Komisja wydała opinię pozytywną wykonania budżetu w części 07.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to już tak z przymrużeniem oka chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Są one dosyć ciekawe. Gdy spojrzy się na nie, to mamy środki transportu – 1125 tys., komputery przenośne – 1562 tys., infrastruktura różnego typu, wartości niematerialne – 1778 tys., docieplanie i ocieplanie, co było specyfiką Polski w latach dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych – 1043 tys., no i, tu uwaga, zmiana klimatu – 5205 tys.; największą część stanowi klimatyzacja i wentylacja. Jak rozumiem, to też pewna specyfika czasów. Szczerze powiem, że jak ognia unikam wszędzie, gdzie można… teraz nie można się poruszać po instytucjach, urzędach, wszędzie szturmuje człowieka klimatyzacja o najróżniejszych temperaturach. Nie wiem, czy Najwyższa Izba Kontroli ulega tej modzie i wszędzie na siłę klimatyzacja. Czy może – że tak powiem – wola pracowników i jakby konieczność komfortu pracy. Ale oczywiście to jest zgodne z przepisami i zgodne ze strukturą wydatkową. To nie jest żadne naruszenie. Jest ona większa niż wszystkie inne elementy, gdybyśmy z tych głównych pododawali.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos?

Pani przewodnicząca Piotrowska, proszę.

Poseł Teresa Piotrowska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, chciałabym na chwilę zatrzymać się przy wydatkach Najwyższej Izby Kontroli i chciałabym zapytać pana prezesa, z czego wynikają pozycje w wykonaniu budżetu nie zawarte wcześniej w planach budżetu na 2012 rok, a mianowicie wpłaty na PFRON. To był taki pozytywny element, że Najwyższa Izba Kontroli świetnie sobie z tym poradziła, zatrudniając osoby niepełnosprawne. Z czego to wynika? Czy to wynika z zatrudnienia w ostatnim okresie 60 osób i niezatrudnianiu przy tej okazji osób niepełnosprawnych? Chciałabym, żeby to wybrzmiało.

I chciałabym zapytać… Bo jest tu też taka pozycja, która w ogóle nie była planowana przy… w ustawie budżetowej nie była zawarta, a mianowicie zakup środków żywności. To dosyć duża pozycja i trochę mnie dziwi, w związku z czym chciałbym się dowiedzieć, jakie to środki żywności Najwyższa Izba Kontroli zakupiła w 2012 roku.

I pytanie dotyczące tych nie zrealizowanych inwestycji. Rozumiem, że są jakieś obiektywne przesłanki ich niezrealizowania, pieniądze były zarezerwowane, ale te pieniądze zostały wydane. W związku z tym na te inwestycje w przyszłym roku będziemy znowu rezerwowali w budżecie Najwyższej Izby Kontroli kolejne pieniądze. Czy dobrze to rozu-

miem, czy może nie? Bo w taki sam sposób każda inna instytucja mogłaby tak planować swój budżet, żeby na inwestycje planować pieniądze, a potem je między paragrafami poprzenosić i ich nie wydatkować, a następnym roku znowu na te same inwestycje będziemy walczyli w budżecie o pieniądze.

I jeszcze jedno pytanie w sprawie, która trochę mnie niepokoi, ponieważ przedstawiacie państwo w sprawozdaniu średnie miesięczne wynagrodzenie 7674 zł. Nie wiem, z czego to wynika, bo jest ono znacząco mniejsze w porównaniu ze sprawozdaniem z 2011 roku. Czy to jest inna metodologia? Czy państwo chcecie tutaj pokazać, że ta kwota jest porównywalna trochę bardziej z Państwową Inspekcją Pracy czy regionalną izbą obrachunkową? No, z czego to wynika? Czy w ogóle w tym roku w Najwyższej Izby Kontroli nie było żadnych podwyżek? A jeżeli były, to jakie procentowo?

I chciałabym też zapytać o nagrody, dlatego że te nagrody ciągle w różnych resortach odbijają się czkawką, są komentowane. W Najwyższej Izbie Kontroli takie nagrody też funkcjonują i ja ich absolutnie nie neguję, uważam, że pracownik za dobrą pracę powinien być również nagradzany, ale chciałabym się dowiedzieć, jakiego rzędu są to nagrody, żebyście nam państwo przedstawili, jakie średnie nagrody otrzymało w roku 2012 kierownictwo i jakie średnie nagrody otrzymali pracownicy Najwyższej Izby Kontroli.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Janusz Śniadek, proszę bardzo.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie prezesie. Prezentując sprawozdanie, wspomniał pan, że nastąpił realnie dwuprocentowy spadek wydatków. Ze względu na rozkład kosztów w oczywisty sposób oznacza to realny dwuprocentowy spadek wynagrodzeń. Czy obserwuje się w NIK zjawisko wysysania fachowców, ekspertów do biznesu, czy też taki problem nie występuje? To mnie bardzo interesuje.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń ze strony państwa posłów.

Panie prezesie, proszę bardzo.

Wiceprezes NIK Wojciech Misiąg:

Jeśli można, to chciałem parę słów na początek, a potem o wyjaśnienie szczegółowych kwestii, tzn. kwestii zakupu środków żywności – bo nie dokarmiamy kontrolerów – nagród i inwestycji poproszę dyrektora Chodkiewicza.

Chciałbym natomiast powiedzieć, że jeśli idzie o strukturę naszych inwestycji, to na jedną rzecz chciałem koniecznie zwrócić uwagę. Państwo zauważyliście bardzo duży udział wydatków informatycznych. To jest i sprzęt, i wartości niematerialne, i prawne, to są głównie licencje na oprogramowanie, i to jest nasz sposób na obniżanie kosztów podróży służbowych m.in. Dlatego że niezależnie od tego, iż kontrolerzy na kontrole muszą jeździć, to w radykalny sposób ograniczyliśmy przez nasze możliwości informatyczne podróże pracowników delegatur do centrali i z powrotem. Większość bowiem kontaktów daje się w tej chwili załatwić przez sprawną pocztę elektroniczną i przez system teletransmisji. Tak że ponosimy m.in. te koszty informatyki po to, by zejść z kosztów podróży służbowych. I to zaczyna być bardzo widoczne w naszym budżecie.

Z klimatyzacją jest tak, że… Chcę pana posła zapewnić, że już 10 lat pracuję w tym budynku i wiem, iż klimatyzacja nastawiona na 18 stopni to czasami zmora, ale gdy klimatyzacji nie było, w tym akurat budynku naprawdę bardzo ciężko się pracowało. I mamy do tej pory osoby, które pracują w warunkach, łagodnie mówiąc, nie najlepszych. Klimatyzacja jednak jest niezbędna, aczkolwiek, jak wszystkiego, trzeba używać jej rozsądnie i z umiarem oczywiście.

Co do wpłat na PFRON to jest to sprawa wymagająca jednak chyba pewnego komentarza, choć pozornie prosta. Nie można planować składek na PFRON. To kwestia pierwsza. Ponieważ uznano kiedyś, słusznie czy niesłusznie, że wpłata na PFRON ma charakter w jakimś sensie sankcyjny, to założenie było takie, że tego się nie planuje, a jeżeli

zachodzi potrzeba opłacenia tej składki, to musi ona zostać opłacona poprzez zmniejszenie innych elementów wydatków.

Głos z sali:

Ale można jej nie płacić.

Wiceprezes NIK Wojciech Misiąg:

Można jej nie płacić, tylko że sytuacja wygląda tak, iż ta granica, powyżej której się nie płaci, to 6 proc. zatrudnienia . To znacznie więcej, niż wynosi np. średni odsetek niepełnosprawnych absolwentów uczelni wyższych. A praktycznie cały personel Najwyższej Izby Kontroli to osoby z wykształceniem wyższym. W naborach… Nie wiem, czy państwo przypominacie sobie, ale prezentowaliśmy również wyniki naszej kontroli zatrudnienia osób niepełnosprawnych w ministerstwach i organach centralnych, i okazuje się, że nawet tam, gdzie były prowadzone nabory i gdzie zgłaszały się osoby niepełnosprawne, bardzo często nie podejmowały pracy, czyli nawet gdyby zatrudniono wszystkie osoby niepełnosprawne, które przeszły pozytywnie procedurę kwalifikacyjną, to przeciętny odsetek zatrudnienia osób niepełnosprawnych w naszych instytucjach centralnych to wielkości rzędu 1,5-2 proc. Nawet tam, gdzie nie mamy żadnych zastrzeżeń do przygotowania budynków i miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych, mówiąc otwarcie, osiągnięcie wskaźnika 6 proc. w taki normalny sposób, tzn., że nie postanowimy, iż zatrudnimy za wszelką cenę osoby niepełnosprawne, nie jest wykonalne, i u nas też tak nie jest. Tym bardziej że, na co też zwracam uwagę… Znaczy, to jest praca wymagająca dość żelaznego zdrowia. Oczywiście, są stanowiska, na których mogą pracować osoby niepełnosprawne, i ich w Izbie sporo jest, ale nie wydaje mi się realne – biorąc jeszcze pod uwagę i to, że jednak nabory są w tej chwili dość ograniczone co do wielkości – żebyśmy mogli do tych 6 proc. dojść.

Chciałem też powiedzieć – co jest jakimś przyczynkiem do patrzenia na te wielkości i interpretowania danych o liczbie osób niepełnosprawnych w poszczególnych instytucjach centralnych – że bardzo często jest tak, iż większość osób niepełnosprawnych wykazywanych do naliczenia wpłaty dla PFRON to są osoby, które uzyskały status osoby niepełnosprawnej w trakcie zatrudnienia. Czyli takie, o których można powiedzieć, że praca na tyle im nie służyła, że stały się niepełnosprawne dopiero po ich zatrudnieniu.

Tak że tak to wygląda i u nas. My też pewnie obracamy się gdzieś w granicach tych 2 proc. zatrudnienia. Dosłownie w paru wypadkach mieliśmy tak, że osoby niepełnosprawne zgłosiły się do naborów i przyjęcia osób niepełnosprawnych były bardzo niewielkie.

Teraz, jeśli można, poprosiłbym o te dodatkowe wyjaśnienia pana dyrektora Chodkiewicza.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:

Dziękuję bardzo. Jeśli można, zacznę od zakupów środków żywności. Wyodrębniliśmy je w klasyfikacji budżetowej specjalnie, bo do tej pory były one schowane w zużytych materiałach, i wydaje mi się, że tak jest bardziej transparentnie. Prowadzimy ośrodek szkoleniowy w Goławicach i tam osoby szkolące się otrzymują posiłki, i pokazujemy, że jest to właśnie taka kwota.

Jeżeli chodzi o inwestycje, to chciałem powiedzieć, że istotnie, niektóre się opóźniły, ale niektóre też zostały wcześniej zapłacone w budżecie 2011 roku, tak że nie staramy się robić takich kombinacji, o których mówiła pani przewodnicząca, raczej staramy się gospodarować środkami oszczędnie.

No i chciałem jeszcze powiedzieć, że ta nieszczęsna klimatyzacja, o której tyle mowy, w tym roku się kończy, praktycznie w maju kończymy odbiorem, i już chyba będzie koniec.

Jeżeli można, parę słów o nagrodach. Nagrody wynoszą ogółem w Najwyższej Izbie Kontroli 16.970 tys., tyle było przeznaczone na nagrody, z tego podstawowy fundusz, ustawowo 3 proc., tworzyliśmy na samym początku wydatkowania budżetu, i to jest

5.067 tys., a reszta to jest z oszczędności… przepraszam, funduszu, tak funduszu, oczywiście. I oczywiście te pozostałe oszczędności to głównie z wynagrodzeń osób przebywających na urlopach bezpłatnych i oddelegowanych do instytucji rządowych. Część pochodzi też z niewypłaconych odpraw emerytalnych, które planujemy zgodnie z rocznikiem, ale część osób ma prawo zostać w Najwyższej Izbie i część z tego korzysta. Tak że ta kwota 7674 to kwota wynikająca z umów o pracę, to jest średnia pracownika w NIK, kwota natomiast 9500 to jest z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym i wszystkimi nagrodami. Mniej więcej średnia nagroda na etat wynosi 1200 zł w Najwyższej Izbie Kontroli.

To chyba w największym skrócie…

Głos z sali:

A kierownictwo?

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:

Kierownictwo, to prasa już o tym donosiła. Pan prezes z tego, co pamiętam, wziął chyba 70 tys. czy 65 tys., już nie pamiętam dokładnie, ale mogę pisemnie odpowiedzieć.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Proszę, panie prezesie.

Wiceprezes NIK Wojciech Misiąg:

Jeszcze pytanie pana posła Śniadka. Ale możemy problem nagród rozwiązać błyskawicznie, bo nagrody są wypłacane z łącznego funduszu, czyli można sobie wyobrazić sytuację, w której w ogóle zrezygnujemy z nagród, dokonując trwałych podwyżek wynagrodzeń. Tylko to, niestety, oznacza znaczne osłabienie motywacyjnej funkcji całego tego sytemu. Będziemy wydawać tyle samo pieniędzy, z tym że bez możliwości reagowania na to, że… No, zdarzają się kontrole lepsze i gorsze, otwarcie mówię. Te rozmiary, zauważcie państwo, to jest mniej niż 10 proc. całego funduszu, jednak pozwala mieć pewien instrument, a nie powoduje dodatkowych kosztów. Jedyne, jak powiedziałem, co możemy zrobić, to zamienić nagrody na stałe wynagrodzenie.

Co do wysysania, to powiedziałbym, że dzisiaj głównym problemem nie jest wysysanie przez biznes. Głównym problemem jest to, jak podejrzewam, że biznes nam wysysa kandydatów. Dla osób, które mogłyby się zgłosić do naborów, praca w NIK, która jest – poza tym, że może nie najgorzej płatna w administracji – jednak dość paskudna, jeśli chodzi o jej charakter, i stajemy się coraz mniej konkurencyjni. W tym widzę pierwszy problem. Jeśli natomiast chodzi o wysysanie, to myślę, że bardziej aktywne w wysysaniu najlepszych kadr pracowników są inne organy administracji państwowej. Jak już mówiliśmy, mamy kilkadziesiąt osób, które przebywają na urlopach bezpłatnych, bo przeszły do innych rodzajów administracji. Biznes od strony płacowej jest oczywistą konkurencją dla Najwyższej Izby Kontroli i wiadomo, że jeśli ktoś przesiedzi w NIK lat, powiedzmy, 10 i jest po aplikacji, to ma cenne umiejętności. Czujemy natomiast również wyraźnie konkurencję ze strony innych instytucji publicznych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

Poseł Teresa Piotrowska (PO):

Bardzo bym prosiła pana prezesa o to, byśmy dostali na piśmie zestawienie dotyczące funduszu nagród i nagród, dlatego że nagrody wzbudzają kontrowersje. To, co się zdarzyło w Sejmie i w Prezydium Sejmu, że tak powiem, wszyscy przeżywaliśmy, a myślę, że 70 tys. nagrody dla prezesa Najwyższej Izby Kontroli to nie jest mała kwota i równie dobrze chcielibyśmy znać wysokość nagród pozostałych członków kierownictwa.

Dziękuję.

Wiceprezes NIK Wojciech Misiąg:

Pan dyrektor już zadeklarował, że to przekaże i oczywiście to zrobimy.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Deklaracja została złożona, rozumiem więc, że taka informacja będzie Komisji udostępniona.

Proszę państwa, przypominam, że poseł koreferent zgłosił wniosek o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu państwa w części 07 – Najwyższa Izba Kontroli. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że komisja przyjęła ten wniosek. Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w części 07 – Najwyższa Izba Kontroli.

Do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w zakresie części budżetowej 07 proponuję upoważnić pana posła Arkadiusza Czartoryskiego. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja ten wniosek przyjęła. Sprzeciwu nie słyszę.

Przedstawię teraz tekst opinii dla Komisji Finansów Publicznych:

„Opinia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej dla Komisji Finansów Publicznych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku, druk nr 1414, w zakresie części budżetowych 12 i 07. Komisja do Spraw Kontroli Państwowej na posiedzeniu w dniu 19 czerwca 2013 rozpatrzyła sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku" – tu w tekście mam 2011 – „druk nr 1414, wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli, druk 1457, w zakresie: część budżetowa 12 – Państwowa Inspekcja Pracy, dochody i wydatki, część budżetowa 07 – Najwyższa Izba Kontroli, dochody i wydatki. Po zapoznaniu się ze szczegółowymi informacjami dysponentów części budżetowych i opiniami ekspertów, wysłuchaniu dodatkowych wyjaśnień przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli oraz w wyniku przeprowadzonej dyskusji Komisja pozytywnie opiniuje wykonanie budżetu państwa w roku 2012 w powyższym zakresie i wnosi o jego przyjęcie. Do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych upoważnieni zostali: poseł Jarosław Pięta w zakresie części budżetowej dotyczącej Państwowej Inspekcji Pracy, poseł Arkadiusz Czartoryski w zakresie części budżetowej dotyczącej Najwyższej Izby Kontroli".

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła opinię. Sprzeciwu nie słyszę.

Dziękuję bardzo panu prezesowi.

Trzeci punkt porządku obrad – sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Nikt się nie zgłasza.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Dziękuję naszym gościom, dziękuję państwu posłom. Zamykam posiedzenie.